

Matwiejuk, Kazimierz

Wielki Piątek w parafii

Warszawskie Studia Pastoralne 9, 41-57

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Kazimierz Matwiejuk*

Wielki Piątek w parafii

Wstęp

Triduum Paschalne rozpoczyna wieczorna liturgia Wielkiego Czwartku. Między tym wieczorem i Wielkim Piątkiem istnieje szczególny związek. W czasie Ostatniej Wieczerzy została sakramentalnie uobecniona krzyżowa ofiara Chrystusa z Wielkiego Piątku. Dokonało się to na zasadzie antycypacji, zatem czasowego wyprzedzenia tego historycznego wydarzenia. Czwartkowy wieczór był początkiem męki Chrystusa, która w wymiarze historycznym dokonała się nazajutrz na Kalwarii. W Wielki Piątek Kościół pochyla się nad kenozą Syna Bożego, który z miłości do wszystkich ludzi wziął na siebie ich grzechy, aby wyzwolić każdego człowieka od śmierci wiecznej. Jest dniem zadumy i religijnej refleksji nad męką i śmiercią wcielonego Syna Bożego.

W naszym opracowaniu ukażemy kształtowanie się liturgii Wielkiego Piątku w historii Kościoła i współczesne obrzędy. Ukażemy pasyjny i paschalny charakter tego dnia.

Geneza liturgii Wielkiego Piątku

Kościół pierwszych wieków świętował zmartwychwstanie Chrystusa łącznie z tajemnicą krzyża. Wydarzenie wielkopiątkowe było obecne w liturgii Wigilii Paschalnej. A święta paschalne w II w.

* Ks. prof. dr hab. Kazimierz Matwiejuk, ur. 07 XI 1945 r., jest kapłanem diecezji siedleckiej. Świecenia prezbiteratu przyjął w 1968 r. Jest liturgistą, dr. hab. i prof. nadzwyczajnym na Wydziale Teologicznym UKSW, Instytut Teologiczny w Radomiu.

obchodzono 14 Nisan, niezależnie od dnia w tygodniu.² Tak było w Jerozolimie do IV w. Jeszcze wówczas nie wyodrębniono specjalnego obchodu misterium krzyża. Nie przywiązywano też większej wagi do historycznych dni, w których dokonały się wydarzenia zbawcze.

Świadectwem wyodrębnienia Wielkiego Piątku jest pamiętnik Egerii, która w latach 381–384 odbyła trzyletnią pielgrzymkę śladami patriarchów, proroków, apostołów i w końcu samego Mistrza.³ Ta pątniczka, pochodząca prawdopodobnie z Marsylii, Galicji, świadczy, że wierni w Wielki Czwartek po południu przechodzili z wieczernika do ogrodu Getsemani. Nad ranem w Wielki Piątek przybywali do *Krzyża*, miejsca ukrzyżowania. Tu czytano fragment Ewangelii o męce Jezusa, aż do przesłuchania Go przed Piłatem. Następnie uczestnicy tej celebracji udawali się na Syjon i tam modlili się u słupa, *przy którym Pan był biczowany*, by następnie pójść na Golgotę na adorację krzyża Chrystusowego. Ta czcigodna relikwia została odnaleziona przez cesarzową Helenę w 326 r. Adoracja krzyża odbywała się przed katedrą, na której zasiadał biskup. Przed nim na stole, przykrytym białą materią, diakoni ustawiali relikwie drzewa Krzyża świętego. One były umieszczone w srebrnej, lecz pozłacanej skrzynce. W tym relikwiarzu znajdowała się także tablica z winą Jezusa, którą potwierdził Piłat. Biskup trzymał mocno w rękach oba końce drzewa krzyża, a stojący obok diakoni pilnowali tej relikwii. Wierni i katechumeni przystępowali pojedynczo do krzyża, dotykali go czołem, także całowali krzyż i tablicę. Nikomu nie było wolno dotykać krzyża rękami. Po zakończeniu adoracji, biskup rozsyłał lud.

W godzinach popołudniowych wierni ponownie zbierali się pod *Krzyżem*, by do godziny piętnastej słuchać czytań z Pisma Świętego. A czytano teksty o męce Chrystusa. Czytaniu towarzyszyło wzruszenie i płacz. *Nie ma bowiem nikogo, kto by tego dnia przez owe trzy godziny tak wiele nie płakał, iż ocenić tego nie można.* Modlitewne

² Sobór Nicejski (325 r.) ustalił, że Pascha chrześcijańska będzie obchodzona w niedzielę po wiosennej pełni księżyca, zatem wiosennym zrównaniu dnia z nocą, zob., R. Cantalamessa, *Pascha naszego zbawienia*, Kraków 1998, s. 126.

³ Zob. J. J., Janicki, *Rok liturgiczny w Itinerarium Egerii*, w: *Ante Deum stantes*, red. S. Koperek, Kraków 2002, s. 139–166.

spotkanie kończyła proklamacja Ewangelii wg św. Jana o śmierci Chrystusa na krzyżu.⁴

Liturgia jerozolimska Wielkiego Piątku była inspiracją dla kształtowania się liturgii Kościoła zachodniego. Obrzędowość była różna. W Rzymie liturgię wielkopiątkową rozpoczynała liturgia słowa Bożego. Następnie była Komunia święta. W średniowieczu doszła adoracja krzyża.⁵ Z czasem do liturgii Wielkiego Piątku, oprócz czytań, dołączono modlitwy, tzw. *orationes sollemnes*.⁶ Poszczególne wezwania tych modlitw poprzedzała zachęta *módlmy się*. Następnie podawano intencję. Wszyscy przyklękali i modlono się w ciszy. Wreszcie celebrans wygłaszał orację, a lud potwierdzał ją aklamacją *Amen*.⁷ *Ordo Romanus XXIV*, pochodzący z VIII w., zawierał uwagę, że przy modlitwie w intencji Żydów nie przyklękano, co interpretowano jako wyraz dezaprobaty dla nich, ponieważ oni podczas męki Chrystusa przyklękając szydzili z Ukrzyżowanego (Mt 27, 29). Przy modlitwach za Żydów i za pogan opuszczano zachętę *Módlmy się* oraz aklamację *Amen* na zakończenie.⁸

Ta modlitwa powszechna w liturgii Wielkiego Piątku przetrwała, mimo że od VI w. następował jej stopniowy zanik w liturgii mszalnej.⁹ Za pontyfikatów papieża Jana XXIII i Pawła VI zmodyfikowano niektóre wyrażenia w modlitwie wielkopiątkowej. Nadano im charakter braterskiej troski o wszystkich ludzi, za których umarł wcie-

⁴ Zob. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, Gościkowo–Paradyż 1989, s. 133.

⁵ Ten układ znajduje się w *Ordo Romanus*. Jest to starożytny porządek nabożeństw. Wydawany 16 razy od XII do XIV wieku z dodaniem zmian jakie Kościół rzymski wprowadzał w zakresie celebracji liturgicznych. Pierwsze *Ordo* zostało ułożone za Grzegorza VII. Zawiera ono opisy różnych czynności kościelnych, nade wszystko sprawowania sakramentów, odbywania procesji itp. Ostatnie *Ordo* zostało wydane przez Piotra Ameliusza (+ 1398). Odtąd zbiory przepisów liturgicznych noszą nazwę ceremoniału i rytuału. *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. XXIX–XXX, (red.) S. Galla, J. Gautiera, Kraków 1913, s. 283–284.

⁶ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2000, s. 303.

⁷ B. Nadolski, *Liturgika*, t. II, Poznań 1989, s. 69.

⁸ Por. *Liturgika fundamentalna, rok liturgiczny, liturgia godzin*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 1993, s. 156.

⁹ We Mszy św. została ona przywrócona po Soborze Watykańskim II. Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. IV, Poznań 1989, s. 159.

lony Syn Boży. Te zamiany dokonały się w świetle zasad i ducha ekumenizmu. Aktualna modlitwa wielkopiątkowa zawiera dziesięć intencji: za Kościół święty, papieża i wszystkie stany Kościoła, za katechumenów, o jedność chrześcijan, oraz za Żydów, za niewierzących w Chrystusa, za niewierzących w Boga, za rządzących państwami, wreszcie za strapionych i cierpiących.¹⁰ Kapłan, kierując się racjami pasterskimi, może wybrać wezwania, które lepiej odpowiadają warunkom miejscowym.

Adoracja krzyża pojawiła się w liturgii wielkopiątkowej w VIII w. Wcześniej była ona obecna w liturgii papieskiej, celebrowanej w kościołach tytularnych. *Sakramentarz Gregoriański* z VII w. zawierał obrzędy i teksty towarzyszące temu obrzędowi. W tym dniu papież odbywał procesję z bazyliki św. Jana na Lateranie do kościoła Krzyża świętego. Relikwie Krzyża niósł diakon. Papież szedł boso i nieustannie je okadzał. A były one umieszczone w złotej szkatule. Po dotarciu do bazyliki relikwie ustawiano na ołtarzu. Papież przez krótki czas je adorował, a następnie całował relikwiarz. Podobnie czynili duchowni i lud. Cały obrzęd odbywał się w milczeniu. Po adoracji następowały wielkopiątkowe czytania biblijne i modlitwy.¹¹

Obrzęd adoracji krzyża ulegał pewnym zmianom, gdy przedmiotem adoracji były nie relikwie Krzyża świętego, ale zwykły krzyż. W VIII w. adoracja krzyża miała miejsce pod koniec liturgii Wielkiego Piątku, bezpośrednio przed Komunią świętą. W IX w., Frankonia wzbogaciła obrzęd adoracji krzyża dramaturgią. Stosowano zasłanianie i odsłanianie krzyża przy śpiewie antyfony *Ecce lignum crucis – oto drzewo krzyża*. Śpiewano także psalm 118.¹² W X w. pontyfikały rzymsko-germańskie¹³, oprócz antyfon i oracji, zawierały śpie-

¹⁰ Por. *Mszał Rzymski*, s. 134–140 (dalej skrót: MR).

¹¹ Por. J. Wierusz Kowalski, *Liturgika*, Warszawa 1956, s. 219.

¹² Por. B. Nadolski, *Liturgika*, dz. cyt., s. 69.

¹³ *Pontificale Ottonense* należał do pontyfikałów rzymsko-germańskich i został skomponowany w latach 950–963 w klasztorze św. Albana w Mainz. Zawierał modlitwy, pouczenia i wyjaśnienia. Był kompilacją dydaktycznych, prawnych, teologicznych i liturgicznych tekstów galijskich, frankońskich i rzymskich. Otto I, w drugiej połowie X wieku, przekazał go do Rzymu, gdzie został przyjęty jako Pontyfikał Kurii Rzymskiej. Został przepracowany i uproszczony za czasów Grzegorza VII. Opuszczono część dydaktyczną. Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. I, Poz-

wy improperiów¹⁴ oraz hymny Wenancjusza Fortunata. On niektóre z nich napisał z okazji przywiezienia relikwii Krzyża do Poitiers.¹⁵

W Polsce w wieku XIII obrzęd adoracji krzyża odbywał się po odśpiewaniu Pasji. Wtedy dwóch subdiakonów wynosiło krucyfiks za ołtarza. Śpiewano przy tym antyfonę *Ecce lignum crucis* oraz psalm 118. Następnie krzyż odkrywano i następowała adoracja.¹⁶ *Ordo płockie* z XIV w. świadczy, że procesja rozpoczynająca adorację, miała charakter inscenizacji Drogi krzyżowej. Celebrans idący za krzyżem wyobrażał Maryję, zaś diakoni w asyście przedstawiali dwie Marie, towarzyszące Matce Jezusa w Jego drodze na Golgotę. Taka forma procesji przetrwała w niektórych diecezjach do XX w.¹⁷

Reforma Wielkiego Tygodnia, dokonana przez Piusa XII, i jego instrukcja *Ordo Hebdomadae Sanctae* (30.11.1955), przewidywały adorację krzyża po modlitwie powszechnej. Celebrans wówczas zdejmował kapę. Natomiast diakon lub sam celebrans przynosił krzyż z zakrystii, okryty fioletową zasłoną. Następnie celebrans stawał na stopniach ołtarza i odkrywał kolejno szczyt, prawe ramię i resztę krzyża. W czasie odsłaniania, za każdym razem, intonował on *Ecce lignum crucis*. Po obu stronach celebransa klęczeli akolici z zapalonymi świecami. Po odsłonięciu krzyża do adoracji były odsłaniane wszystkie krzyże w kościele. Pozostawały zakryte tylko obrazy i posągi.

Podczas adoracji krzyż trzymali dwaj akolici, stojąc na najwyższym stopniu ołtarza. Inni akolici z zapalonymi świecami klę-

nań 1989, s. 50.

¹⁴ „Improperia” – (łac. wyrzuty, skargi, narzekania). Śpiewy w rzymskiej liturgii Wielkiego Piątku, zestawiające dobre czyny wyświadczone przez cierpiącego Odkupiciela z ludzką niewdzięcznością. Śpiewy te towarzyszyły uroczystej adoracji krzyża. Najstarsze ślady improperiów znajdują się w liturgii jerozolimskiej na przełomie XI i XII wieku. Por. B. Bartkowski, *Improperia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VII, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, Lublin 1997, s. 100.

¹⁵ Bp Fortunat Wenancjusz, żyjący w VI w. we Włoszech, był twórcą wielu utworów poetyckich i lirycznych, w tym hymnów „Pange lingua gloriosi”, „Crux fidelis inter omnes”, „Vexilla Regis prodeunt”. Jego hymny weszły do liturgii. Por. *Encyklopedia kościelna*, t. V, Warszawa 1874, s. 480.

¹⁶ J. Wierusz Kowalski, *Liturgika*, dz. cyt., s. 220.

¹⁷ Por. tamże, s. 221.

czeli po obu stronach krzyża. Celebrans do adoracji krzyża szedł bosy, by ucałować stopy Ukrzyżowanego.¹⁸ Następnie przyklękał i wracał na swoje miejsce.¹⁹ Po adoracji krzyża przez duchowieństwo i ministrantów przenoszono krzyż przed prezbiterium, gdzie rozpoczynała się adoracja przez wiernych. Najpierw podchodzili mężczyźni, a po nich kobiety. Podchodzący do krzyża przyklękali i całowali stopy Ukrzyżowanego.²⁰ Po adoracji ustawiano krzyż na ołtarzu, a po jego obu stronach stawiano dwie płonące świece.²¹

Mszał Rzymski z 1970 r. przewiduje dwa sposoby ukazywania krzyża. Pierwszy polegał na tym, że krzyż okryty welonem przynosi się z zakrystii. Czyni to diakon lub ministrant. W prezbiterium krzyż przejmuje kapłan stojący przed ołtarzem. Przy intonacji *Oto drzewo krzyża* podnosił on krzyż do góry, a wierni odpowiadali *Pójdźmy z pokłonem*. Po skończeniu śpiewu następowała adoracja krzyża przed wejściem do prezbiterium.²²

Druga forma przewiduje, że kapłan lub diakon niesie krzyż nie okryty welonem w towarzystwie ministrantów z zapalonymi świecami od bramy kościoła. Podczas tej procesji wejścia zatrzymuje się trzykrotnie, najpierw w pobliżu wejścia, potem na środku kościoła i przed wejściem do prezbiterium. Za każdym razem podnosi krzyż i śpiewa: *Oto drzewo krzyża*. Wszyscy odpowiadają: *Pójdźmy z pokłonem*. Uczestnicy liturgii przez chwilę trwają w adoracyjnej ciszy klęcząc. Następnie krzyż umieszcza się u wejścia do prezbiterium i następuje jego indywidualna adoracja. List Stolicy Apostolskiej o obchodzie świąt paschalnych (1988) domaga się, aby był adorowany tylko jeden krzyż.²³ Uzasadnia ten nakaz prawdziwością znaku.

¹⁸ A. Krzystek, *Generalna reforma liturgiczna papieża Piusa XII, zamierzenia i realizacja*, Szczecin 2000, s. 140.

¹⁹ P. Parsch, *Rok liturgiczny*, t. II, Kraków 1984, s. 247.

²⁰ F. Małaczyński, *Ceremoniał Obrzędów Wielkiego Tygodnia*, Warszawa 1958, s. 23.

²¹ P. Parsch, *Rok liturgiczny*, t. II, dz. cyt., s. 248.

²² B. Snela, *Adoracja Krzyża*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. I, red. F. Gryglewicz, Z. Łukaszuk, Z. Sułowski, Lublin 1973, s. 100.

²³ MR, s. 142.

2. Obrzęd komunijny w Wielki Piątek

Integralnym elementem liturgii wielkopiątkowej jest Komunia święta. Do VII w. w liturgii papieskiej nie udzielano jej w Wielki Piątek. Papież Innocenty I (401–417) argumentował, iż *jest oczywiste, że Apostołowie podczas tych dwóch dni pogrążeni byli w smutku i ukrywali się z obawy przed Żydami. Nie ma wątpliwości, że w ciągu tych dwóch dni pościli i w ten sposób narodziła się w Kościele tradycja, by przez te dwa dni nie celebrować świętych misterii*.²⁴ Brak Komunii uzasadniano także tym, że zabrakło Pana młodego, dlatego należy pościć zarówno powstrzymując się od pokarmu materialnego, jak też od pokarmu duchowego – Eucharystii (Mt 9, 14–15).

W Galii i Frankonii w liturgii wielkopiątkowej obrzęd komunijny nosił nazwę *Missa praesanctificationum*. Jego struktura była wzorowana na strukturze mszalnej, lecz bez Modlitwy eucharystycznej i znaku pokoju. W VIII w. w Rzymie wierni przyjmowali Komunię świętą w kościołach tytularnych. Również w niektórych diecezjach poza Rzymem Komunia święta w Wielki Piątek była nakazana.²⁵ Okres średniowiecza, to czas, w którym nastąpił ogólny kryzys w częstotliwości przystępowania do stołu Pańskiego. Dotyczył on także Wielkiego Piątku. Ten kryzys był spowodowany zanikiem właściwego rozumienia misterium paschalnego.²⁶ Od IX w. Komunia św. staje się wyrazem pobożności prywatnej, a od XII w. była udzielana z reguły poza Mszą świętą.²⁷ W tym okresie w wielkopiątkowej liturgii papieskiej Komunię przyjmował tylko przewodniczący liturgii. Ta praktyka została potwierdzona przez mszał Piusa V z 1570 r. W 1622 r. Święta Kongregacja Obrzędów wprost zakazała udzielania w Wielki Piątek Komunii św. wiernym.²⁸

Zakaz ten przetrwał do reformy obrzędów Wielkiego Tygodnia za Piusa XII. Jego dekret *Maxima redemptionis nostrae misteria*

²⁴ A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła*, Kraków 2003, s. 246.

²⁵ F. Małaczyński, *Dzieje Triduum Paschalnego w Kościele zachodnim*, AK 288(1957), s. 270.

²⁶ S. Lech, *Uwarunkowania historyczne i kulturowe w sposobie sprawowania Eucharystii*, AK 447(1983), s. 193.

²⁷ T. Korpusiński, *Nabożeństwa związane z Eucharystią*, AK 448(1983), s. 413.

²⁸ B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1623.

(16.11.1955) zawierał obrzęd komunijny.²⁹ Stanowił on, że Najświętszy Sakrament należało przynieść na ołtarz przykryty obrusem. Podczas procesji użyć baldachimu. Chór śpiewał trzy antyfony: *Wielbimy Cię, Chryste i błogostawimy Tobie, żeś przez krzyż swój świat odkupił*, albo *Przez drzewo staliśmy się niewolnikami, a przez krzyż święty zostaliśmy uwolnieni; owoc drzewa nas uwiódł, Syn Boży nas odkupił*, lub *Zbawicielu świata, zbaw nas. Ty, któryś nas przez krzyż i krew swoją odkupił – Ciebie prosimy, dopomóż nam, Boże nasz*.³⁰

Teraz wszyscy zgromadzeni na liturgii, razem z celebransem, odmawiali *Modlitwę Pańską*.³¹ Po niej celebrans odmawiał prywatnie dwie modlitwy przygotowujące do Komunii św. Następnie ukazywał Najświętszy Sakrament. Po trzykrotnym wypowiedzeniu formuły *Panie nie jestem godzien (...)*, spożywał Komunię św. pod postacią chleba. Udzielał jej też wiernym.³² Obrzęd komunijny kończyły trzy starożytne modlitwy.³³ *Mszał Rzymski dla diecezji polskich* z 1986 r. mówi o przeniesieniu Najświętszego Sakramentu krótszą drogą i w milczeniu. Po Komunii św. jest tylko jedna oracja.

Ostatni element liturgii Wielkiego Piątku stanowiło złożenie do grobu krzyża lub Najświętszego Sakramentu. Najwcześniejsze wzmianki o urządzaniu Grobu Pańskiego i składania w nim krzyża pochodzą z X w. Przyjmuje się, że ojczyznę tego zwyczaju była Sy-

²⁹ Por. A. Krzystek, *Generalna reforma liturgiczna papieża Piusa XII, zamierzenia i realizacja*, dz. cyt., s. 136.

³⁰ Tamże, s. 249.

³¹ F. Małaczyński, *Ceremoniał Obrzędów Wielkiego Tygodnia*, dz. cyt., s. 131.

³² Tamże.

³³ Pierwsza: Prosimy Cię, Panie, aby na lud Twój, który mękę i śmierć Syna Twego z pobożnością uczcił, obfite zstąpiło błogostawieństwo; niech dostąpi przebaczenia, otrzyma pociechę, wzrasta w wierze świętej, utwierdza się w odkupieniu wiecznym. Druga: Wszchemogący i miłosierny Boże, któryś nas przez błogostawioną mękę i śmierć Chrystusa swego odnowił, zachowaj w nas dzieło miłosierdzia swego, abyśmy uczestnicząc w tej tajemnicy, żyli w ustawicznym oddawaniu się Tobie. Trzecia: Wspomnij, Panie, na niezmiernie miłosierdzie swoje i nieustanną opieką uswięcaj swe sługi, dla których Syn Twój, Chrystus przez krew swoją ustanowił tajemnicę paschalną. Por. P. Parsch, *Rok liturgiczny*, t. II, dz. cyt., s. 24.

ria. Zwyczaj ten przyjęli Koptowie.³⁴ Na terenach Anglii i Francji także był składany krzyż w grobie.

Od XI w. składało w grobie konsekrowaną Hostię.³⁵ Przenoszono tam Najświętszy Sakrament w specjalnej procesji z zapalonymi świecami i kadzidłem oraz śpiewami.³⁶ W XII w. w Augsburgu składano w grobie krzyż i Najświętszy Sakrament.³⁷ Kult Eucharystii i przepisy o jej przechowywaniu spowodowały oddzielenie krzyża od Eucharystii. Krzyż składano w grobie, a Eucharystię umieszczano w tabernakulum lub na tronie w monstrancji okrytej welonem.³⁸

Średniowieczne upodobanie do widowisk spowodowało, że między X a XIV w., w niektórych świątyniach praktykowano obrzęd zdjęcia z krzyża.³⁹ Po adoracji owijano krzyż białym płótnem i dokonano jego symbolicznego pogrzebu obok ołtarza. Krzyż pozostawał w tym miejscu do czasu rozpoczęcia obrzędów Wigilii Paschalnej. Wtedy podnoszono go uroczyście.

Zmianom ulegała pora celebracji liturgii Wielkiego Piątku. Od IV w. Kościół tę liturgię sprawował w różnych godzinach dnia, uw-

³⁴ Por. *Liturgika fundamentalna, rok liturgiczny, liturgia godzin*, dz. cyt., s. 157.

³⁵ B. Nadolski, *Liturgika*, t. II, s. 70.

³⁶ J. Sroka, *Wymowa teologiczno-liturgiczna okresów Wielkiego Postu i Paschalnego*, „Anamnesis” 13(1997/98)2, s. 87.

³⁷ Por. W. Schenk, *Rok liturgiczny*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielasko, Poznań–Warszawa–Lublin 1967, s. 451.

³⁸ W Polsce, w XIII wieku, w grobie składano krzyż. Od XVI wieku razem z krzyżem składano Hostię. Wspominają o tym *Mszał krakowski* z 1515 roku i płocki z 1520 roku. Po ataku protestantów na rzeczywistość obecność Chrystusa w Eucharystii, jezuici wprowadzili w 1577 roku w Bawarii publiczne wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji, osłoniętej welonem. Ta forma wystawienia Eucharystii upowszechniła się w Polsce. Zaprzestano praktyki zanoszenia krzyża do grobu. Był on układany przed grobem, a wierni nawiedzający grób ze czcią go całowali. W XIX wieku próbowano znieść praktykę ekspozycji Najświętszego Sakramentu. Kongregacja Obrzędów pozwoliła Kościołowi w Polsce na wystawianie Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich* z 1986 roku zawiera ten element liturgii i określa ją „Procesja do Grobu Pańskiego”, po której następuje adoracja, która trwa do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej, zob. J. Sroka, *Wymowa teologiczno-liturgiczna okresów Wielkiego Postu i Paschalnego*, art. cyt., s. 29.

³⁹ M. Starowieyski, *Karmię was tym, czym sam żyję – święta*, Warszawa 1984, s. 136.

zględniając porę wydarzeń z męki Chrystusa.⁴⁰ Pod koniec średnio-wieczna czynności liturgiczne zostały przeniesione na godziny poranne. Papież Urban VIII (+ 1644) zaliczył ten dzień, jak i pozostałe dni Triduum Paschalnego do dni powszednich, co sprawiło, że liczba wiernych uczestniczących w liturgii znacznie się zmniejszyła.⁴¹ Zmiana pory celebracji nastąpiła dopiero za sprawą Ruchu Liturgicznego. Papież Pius XII, dekretem *Maxima redemptionis nostrae*, stanowił, że porą celebracji winny być godziny popołudniowe, między 15 a 18.⁴² Kongregacja Kultu Bożego w liście z 1988 r. *O przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych*, podała, że liturgię Męki Pańskiej należy sprawować około godziny 15. Z racji duszpasterskich można ją celebrować tuż po południu albo w późniejszych godzinach, jednakże nie po godzinie 21.⁴³

3. Pasyjny wymiar Wielkiego Piątku

Liturgia Wielkiego Piątku, celebrowana w godzinie śmierci Jezusa, jest wielką mistagogią w tajemnicę zbawczej ingerencji Wcielonego Słowa w historię grzesznych ludzi. Obrzędowość liturgiczna, zatem gesty, słowa i śpiewy są w służbie anamnezy wydarzenia Golgoty, które dopełniło się rezurekcją wcielonego Syna Bożego.

Cicha modlitwa kapłana przed ołtarzem na początku celebracji, na klęczkach lub w postawie prostracji, jest nawiązaniem do postawy Chrystusa w Ogrójcu, który dotknął prochu ziemi, a jednocześnie stał się sprawcą Nowego Przymierza. O pasji przypomina także czerwony kolor szat liturgicznych celebransa.⁴⁴ Tajemnica przelanej krwi Chrystusa rozbrzmiewa w modlitwie obrzędów wstępnych.⁴⁵ Czytania liturgii słowa nawiązują do zbawczego posłuszeństwa wcielonego Syna Bożego. Opis Jego męki według świętego Jana stanowi swoistą rekapitulację teologii Wielkiego Piątku.

⁴⁰ A. Bober, dz. cyt., s. 180.

⁴¹ A. Krzystek, *Generalna reforma liturgiczna papieża Piusa XII, zamierzenia i realizacja*, dz. cyt., s. 138.

⁴² Tamże, s. 140.

⁴³ Zob. LOPasch, nr 63.

⁴⁴ Por. W. Danielski, *Męka Pańska w odnowionej liturgii*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. Wojtyska, J. Kopeć, Lublin 1981, s. 210.

⁴⁵ MR, s. 133.

Ideę cierpiącego Mesjasza proklamują zwłaszcza natchnieni przez Boga prorocy. Dramatyczna historia narodu izraelskiego, zwłaszcza wygnanie babilońskie, sprzyjały zrozumieniu prawdy o Bożym planie zbawienia każdego człowieka. Miało się ono dokonać przez poníženie, cierpienie i śmierć Sługi Pańskiego. On zostanie upokorzony i wzgardzony, ale ufając bezgranicznie Bogu otrzyma od Niego nagrodę w postaci czci i chwały.⁴⁶

Czytanie z prorocstwa Izajasza (52, 13 – 53, 12) w liturgii Wielkiego Piątku ukazuje najgłębszy sens śmierć Sługi Pańskiego. *On wziął na siebie winy nas wszystkich*. Ból fizyczny i pogarda ludzi nie były mu obce.⁴⁷ Wzgarda otoczenia została odczytana przez ludzi jako dowód, że został On opuszczony przez Boga.⁴⁸ On jednak był dręczony, ponieważ pozwolił się upokarzać. *Jak baranek, którego prowadzi się na zabicie, jak owca, która milczy wobec strzygących ją, nie otworzył ust swoich* (Iz 53, 6). Dobrowolnie przyjęta przez Sługę Pańskiego męka i śmierć wysługują Mu chwałę, a ludziom życie wieczne.

Podobne cierpienia przeżywa bohater Ps 22, który stanowi psalm responsoryjny liturgii wielkopiątkowej. Psalm ten jest lamentacją, która w drugiej części przechodzi w pieśń dziękczynną. Dlatego słowa *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił* (Ps 22, 2) nie są krzykiem rozpacz, lecz modlitwą, która ma pewność, że będzie wysłuchana i że królestwo Boże jest bliskie.⁴⁹ Zapowiedzi proroków Starego Testamentu zostały zrealizowane w osobie Jezusa Chrystusa. On z miłości do rodzaju ludzkiego przyjął ludzkie śmiertelne ciało i męczeńską śmierć na krzyżu.⁵⁰ Mimo uniżenia się Chrystusa do

⁴⁶ A. Banaszek, *Prorocy powygnaniowi*, Warszawa 2003, s. 25.

⁴⁷ J. Stroba, *Komentarz do świątecznych i niedzielnych czytań mszalnych*, Warszawa 1975, s. 115.

⁴⁸ J. Homerski, dz. cyt., s. 18.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*. List apostolski (06.01.2001), nr 26. Ten okrzyk nie wyraża lęku i rozpacz, ale „jest modlitwą Syna Bożego, który z miłości oddaje swe życie Ojcu dla zbawienia wszystkich. W chwili, gdy utożsamia się z naszym grzechem, «opuszczony» przez Ojca, Jezus «opuszcza» samego siebie, oddając się w ręce Ojca.”

⁵⁰ Jan Paweł II, *Wymowa Obrzędów Wielkiego Tygodnia*. Audiencja generalna w Wielką Środę (19 IV 2000), „L'Osservatore Romano” 6(2000), s. 9–10.

postaci sługi, pozostaje On w jedności z Ojcem.⁵¹ Dobrowolnie przyjął cierpienie i śmierć, i tak odkupił świat.

Opis Janowy (18, 1 – 19, 42) męki Jezusa, czytany w czasie liturgii Wielkiego Piątku, ma wybitnie wymiar chrystologiczny. Jezus umiera w świadomości wypełnionego zadania i tego, że przez śmierć powraca do chwały Ojca.⁵² Pasyjny wymiar Wielkiego Piątku osiąga punkt kulminacyjny w adoracji krzyża. Ten obrzęd stanowi centralną część liturgii tego dnia. Śpiew improperiów, który towarzyszy temu obrzędowi, pogłębia realizm tego obrzędu.

4. Paschalny wymiar Wielkiego Piątku

Liturgia Wielkiego Piątku obok charakteru pasyjnego posiada wymiar paschalny. Ofiarę krzyżową poprzedziła uczta paschalna, w czasie której Chrystus urzeczywistnił swoją Paschę. Złożona przez Niego, na sposób sakramentalny, ofiara z własnego ciała i krwi w czasie Ostatniej Wieczery dopełniła się krwawo na Kalwarii. Wiercenik i Golgota pulsują dramatem krzyża i nadzieją zmartwychwstania.

Śmierć Chrystusa na krzyżu stanowi prawdziwą ofiarę paschalną, której zapowiedzią była pascha Narodu Wybranego w Starym Testamencie.⁵³ Chrystus był świadomy zbliżającej się męki. Zapowiadał ją wielokrotnie w czasie swej publicznej działalności. W trakcie Ostatniej Wieczery, sprawowanej na pamiątkę wyjścia narodu izraelskiego z Egiptu, ustanowił Eucharystię, która jest sakramentem paschalnym. Wówczas nie tylko ofiarował siebie Ojcu pod postaciami chleba i wina, ale nakazał uczniom spełniać ten obrzęd jako pamiątkę ofiary, która dopełniła się rezurekcją. Ta ofiara fizycznie dokonała się w Wielki Piątek na Kalwarii. Tak została wypełniona pascha Starego Testamentu, która była figurą Nowej Paschy. Barankiem Nowej Paschy był wcielony Syn Boży.

⁵¹ H. U. von Balthazar, *Misterium Paschalne*, Kraków 2001, s. 81–82.

⁵² J. Stroba, *Komentarz do świątecznych i niedzielnych czytań mszalnych*, dz. cyt., s. 117.

⁵³ R. Cantalamessa, *Pascha naszego zbawienia*, dz. cyt., s. 150.

Męka Pańska, jako wypełnienie Paschy żydowskiej, ukazuje typologiczny związek pomiędzy barankiem paschalnym a Chrystusem ukrzyżowanym. Jezus umiera na krzyżu o tej samej porze, w której zabijano w świątyni baranki paschalne. Przygotowywano je do uczyty paschalnej nie łamiąc kości (Wj 12, 46). Chrystusowi, który przez swoją mękę i śmierć stał się prawdziwym barankiem paschalnym, także nie połamano kości, aby się wypełniło Pismo (J 18, 28). Ostatnie słowa Jezusa na krzyżu *Wykonało się* (J 19, 30) potwierdzają, że On do ostatnich chwil ziemskiego życia zachował pełną świadomość swej misji. Jej celem było wypełnienie woli Ojca. Jest to również okrzyk zwycięstwa i otwartości na ostateczne spełnienie, które dokona się w Ojcu.⁵⁴ Odtąd chrześcijanie nie brali już udziału w tradycyjnym rycie paschalnym, ponieważ sam Chrystus został ofiarowany jako prawdziwy baranek. *Chrystus został złożony jako nasza Pascha* (1 Kor 5, 8).

Śmierć Jezusa jest przejściem z tego świata do Ojca (J 13, 1). Dokonało się ono nie tylko w postaci zewnętrznej jako nagroda za mękę i śmierć, lecz stanowi wewnętrzne następstwo śmierci Wcielnego Słowa. Jest skutkiem boskiej mocy Logosu, ale również skutkiem samej natury Jego śmierci krzyżowej. W niej dokonało się całkowite i bezwarunkowe oddanie Ojcu całej rzeczywistości, którą jest Chrystus w prawdziwym człowieczeństwie. Celem Jego oddania się za zbawienie świata było nie samo zniszczenie śmiertelnego ciała, lecz zjednoczenie z Ojcem. On przyjął oddanie Syna na krzyżu. Jego śmierć krzyżowa zawierała już w sobie zmartwychwstanie, jako jej istotne dopełnienie.

W Chrystusie spełniła się w najdoskonalszy sposób prawda, że utrata życia dla Boga jest prawdziwym jego odzyskaniem. Egoistyczna chęć zachowania go zawsze pociąga za sobą jego utratę. *Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je* (Łk 17, 33). Chrystus jest „owym” ziarnem pszenicznym, które wpadłszy w ziemię musiało obumrzeć, aby przynieść obfity plon (J 12, 24). Jezus oddał swoje życie za wszystkich ludzi. Miał jednak moc, *aby je potem odzyskać* (J 10, 17).

⁵⁴ W. Hryniewicz, *Bóg naszej nadziei*, Opole 1989, s. 55.

Krzyż Chrystusa i Jego męczeńska śmierć są źródłem zbawienia dla każdego człowieka. Tę prawdę podkreśla modlitwa przed liturgią słowa w Wielki Piątek: *Boże, Ty przez mękę Chrystusa, Twojego Syna, a naszego Pana, zniweczyłeś śmierć, która wynikała z grzechu pierworodnego (...)*.⁵⁵ Wyzwolenie człowieka dokonało się przez krew Chrystusa. On przebłagał Ojca za grzechy świata, a człowiekowi przywrócił pierwotne dobro, które ten utracił przez grzech pierworodny.

Zbawczy wymiar ofiary krzyżowej Chrystusa wyraża również drugie czytanie w liturgii wielkopiątkowej. Autor *Listu do Hebrajczyków* wskazuje na Chrystusa jako najwyższego Arcykapłana i Pośrednika między Bogiem a całą ludzkością. On jest *sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają* (Hbr 5, 9). Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie dokonał dzieła odkupienia każdego człowieka.⁵⁶ Śmierć Jezusa stanowi jedyną i ostateczną ofiarę, przez którą Chrystus jest jedynym Zbawicielem świata.

Święty Jan w opisie męki Pańskiej zwraca uwagę na wypełnienie się Pism a także, że krzyż jest tronem, z którego Jezus rozpoczyna królowanie. Świadczy o tym napis, umieszczony na tablicy nad głową Skazańca, który uważał się za Króla (J 19, 19). Chrystus z wysokości krzyża gromadzi wokół siebie rozproszoną przez grzech całą ludzkość. Jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem.

Ewangelista Jan wskazuje na zbawcze znaczenie śmierci Jezusa. Została ona stwierdzona urzędowo i po przebiciu boku wypłynęła krew i woda. Ta woda była znakiem Ducha Świętego, którego Jezus wylał na odkupionych. Krew natomiast jest symbolem całego Jego życia, ofiarowanego dla zbawienia ludzkości.⁵⁷ Z przebitego boku rodzi się Kościół.⁵⁸

Zbawczy charakter krzyża nie przysłania tragedii, jaka się na nim wydarzyła. Zasadniczym zadaniem wiary jest uważać aspekt te-

⁵⁵ MR, s. 133.

⁵⁶ W. Hryniewicz, *Bóg naszej nadziei*, dz. cyt., s. 431.

⁵⁷ J. Stroba, *Komentarz do świątecznych i niedzielnych czytań mszalnych*, dz. cyt., s. 117.

⁵⁸ LOPasch, nr 58.

go wielkiego cierpienia za przejściowy. Chrystus cierpiący jest już Chrystusem chwalebny. Prawdziwy kult krzyża nie może być oddzielony od zmartwychwstania.

Zbawczy charakter krzyża ukazują hymny, antyfony i pieśni, wykonywane w czasie jego adoracji.⁵⁹ Ten wymiar zawiera także antyfona po Komunii świętej: (...) *Ty nam dałeś nowe życie przez błogosławioną śmierć i zmartwychwstanie* (...). Modlitwa przy Grobie Pańskim zwraca uwagę na Chrystusa jako *zmartwychwstanie i życie*. Podkreśla też męczeńską śmierć Chrystusa dla zbawienia każdego człowieka. Zawiera również prośbę o łaskę pojęcia tej trudnej dla człowieka prawdy, że odwieczny Bóg z miłości do rodzaju ludzkiego przez męczeńską śmierć swego Syna na drzewie krzyża odkupił każdego człowieka.⁶⁰

Liturgia wielkopiątkowa nie poprzestaje więc na ukorzeniu się i uczczeniu drzewa krzyża. Cała wspólnota przystępując do ołtarza Pańskiego, przez komunię sakramentalną ma rzeczywiste uczestnictwo w męce i zmartwychwstaniu Chrystusa.⁶¹ Poprzez obrzęd komuniijny liturgia przenosi uczestników od znaku pasji do sakramentalnej rzeczywistości rezurekcji.

Zakończenie

Wielki Piątek jest dniem bez celebracji Eucharystii. Celebruje się Liturgię Godzin. Liturgia wielkopiątkowa rozpoczyna się wobec obnażonego ołtarza. Zakazane jest sprawowanie sakramentów, z wyjątkiem sakramentu pokuty i namaszczenia chorych. Chorym, którzy nie mogą uczestniczyć w liturgii Wielkiego Piątku, można zanieść Eucharystię o każdej porze dnia. Inni wierni winni przyjąć Komunię świętą podczas sprawowania liturgii Męki Pańskiej.

Czytania i Mękę Pańską należy wykonać w całości. Pasję można śpiewać lub recytować.⁶² Po jej lekturze przewidziana jest krótka

⁵⁹ MR, s. 144.

⁶⁰ MR, s. 147.

⁶¹ Por. W. Danielski, *Męka Pańska w odnowionej liturgii*, art. cyt., s. 211.

⁶² Z. Kiernikowski, *List pasterski na Triduum Paschalne o przeżywaniu Tajemnicy Paschalnej*, Siedlce 2003, s. 9.

homilia, po której należy przewidzieć chwilę ciszy na osobistą medytację.⁶³ Do modlitwy powszechnej ordynariusz miejsca może dodać specjalną intencję.⁶⁴

Krzyż używany w obrzędzie odświeżenia winien być dostojny i piękny, ale tylko jeden. Nie wolno używać większej liczby krzyży, argumentując indywidualnym i łatwiejszym dostępem do niego w czasie adoracji.⁶⁵ W sytuacji, gdy nie wszyscy mogą podejść do krzyża, by oddać mu cześć, kapłan stojąc pośrodku kościoła lub przed ołtarzem i ukazując krzyż umożliwi im adorację. Natomiast po liturgii wierni mogą indywidualnie podejść do krzyża, by go adorować.

W liturgii wielkopiątkowej w ramach obrzędu komunijnego nie ma przekazania znaku pokoju.⁶⁶ Natomiast po jego zakończeniu odbywa się przeniesienie Najświętszego Sakramentu w monstrencji do Grobu Pańskiego. Tu, wszystkie elementy dekoracyjne i światła powinny kierować uwagę nie na leżącą w grobie figurę Ukrzyżowanego, ale na Najświętszy Sakrament, który jest żywą pamiątką śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.⁶⁷

Kongregacja Kultu Bożego w liście z 1988 r. zachęca do praktykowania nabożeństw pasyjnych, jak Droga Krzyżowa czy inne.⁶⁸ Porę tych nabożeństw trzeba uzgodnić z godziną celebracji liturgicznej. Liturgia Wielkiego Piątku stanowi szczyt tego dnia i ze swej natury przewyższa wszystkie nabożeństwa.

Zusammenfassung

Der Karfreitag ist der Gedenktag an das Leiden und Sterben Jesu am Kreuz. Daher ist es ein Tag der Trauer unter den gläubigen Christen.

Am Karfreitag soll der Kreuzigung Jesu auf dem Hügel Golgatha vor den Toren Jerusalems gedacht werden. Jedoch kann dieser Tag nicht isoliert betrachtet werden. Der Gründonnerstag wäre ohne den Schatten, den der

⁶³ MR, s. 134.

⁶⁴ LOPasch, nr 67.

⁶⁵ LOPasch, nr 68.

⁶⁶ Tamże, s. 146.

⁶⁷ Por. Z. Wit, *Sztuka w Triduum: ciemnica, grób, pascha*, „Anamnesis” 25(2000), s. 73.

⁶⁸ LOPasch, nr 72.

Karfreitag wirft, nicht denkbar. Der Karfreitag wiederum braucht zu seiner Deutung die Osternacht.

Die Kreuzigung war im römischen Reich die brutalste Hinrichtungsmethode. Der Gehängte verdurstete oder erstickte an seinem eigenen Körpergewicht, so dass der Todeskampf sich über Tage hinziehen konnte. Den Juden galt sie als Verfluchtsein von Gott. Die Hinrichtung Jesu begann nach römischer Prozedur mit der Geißelung, die oft so grausam war, dass der Verurteilte bereits daran starb. Jesus wurde anschließend gezwungen, sein Kreuz zum Richtplatz zu tragen, wo er zusammen mit zwei Verbrechern hingerichtet wurde. Die Evangelisten berichten, dass Jesus um die neunte Stunde, nach unserer Zeit gegen 15 Uhr, starb. Am gleichen Abend noch wurde der Leichnam Jesu vom Kreuz genommen und von Josef von Arimathäa nach jüdischer Sitte einbalsamiert und in ein Felsengrab gelegt, das mit einem schweren Stein verschlossen wurde.

Das Kreuz wurde daher das Kennzeichen der Christen. Es schmückt Kirchen, steht an Wegen und hängt in Wohnungen. Das einstige Werkzeug der schändlichsten Todesstrafe der Antike wurde zum Segenszeichen. Das Zeichen steht für den Opfertod Jesu und ist mit dem Thema Schuld und Vergebung verbunden. Der vertikale Balken symbolisiert dabei die Beziehung zwischen Gott und den Menschen, der horizontale Balken die Verbundenheit des Menschen mit den Mitmenschen. Seit dem 2. Jahrhundert ist das Kreuz auf christlichen Gräbern nachgewiesen. Das Kreuz als offiziell christliches Zeichen wurde 431 durch das Konzil von Ephesos eingeführt. Die Darstellung des leidenden Jesus am Kreuz führte erst die Gotik ein.

tl. Bogusław Spurgjasz